

Ks. TARSYCJUSZ SINKA CM

„BOGURODZICA” W LITURGII

Ze wszystkich polskich pieśni, największym zainteresowaniem ze strony muzykologów, historyków literatury, sztuki i liturgii, cieszyła się *Bogurodzica*. Autorem jej jest św. Wojciech czy ktoś inny? Powstała w X, XI lub XII wieku, a może jeszcze później? Na jej powstanie miała może wpływ liturgia bizantyńska? Jaki był jej pierwotny charakter? Jakim zmianom podlegała w ciągu wieków? Oto niektóre z pytań, jakie intrygowały badaczy tej pieśni. Wytrwale szukano prawidłowych odpowiedzi na nie. Nic więc dziwnego, że wciąż rosła literatura monograficzna dochodząca do około dwustu pozycji¹. Świadczy to o wszechstronności tych dociekań. Wszystko, co nauka trwałego wniosła do naszej wiedzy o pieśni *Bogurodzica*, zostało uwzględnione w zbiorowym dziele przez Jerzego Woronczaka, Ewę Ostrowską i ks. Hieronima Feichta². Dzieło to zakończyło podstawową fazę badawczą i na długi czas będzie podstawowym źródłem informacji o pieśni *Bogurodzica*.

PIEŚŃ RYCERSKA I NABOŻNA

Wśród polskich pieśni nabożnych *Bogurodzica* zajmuje miejsce szczególne. Powstała bowiem jako pieśń rycerska. Gdy chodzi o jej czas powstania, to drobiazgowo studia coraz wyraźniej prowadziły badaczy do okresu ostatnich trzech dziesiątków lat XIII wieku³. Wtedy to pojawiły się pierwsze dwie jej zwrotki. Pierwsza z nich zawiera prośbę skierowaną do Matki Bożej o Jej pośrednictwo u Boga. Druga zawiera również

¹ *Bogurodzica*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1962, s. 45—50, 52, 92.

² J. Woronczak, *Wstęp filologiczny*, w: „*Bogurodzica*”, s. 7—25, oraz *Teksty, opracowania naukowe i źródła przekazów*, tamże, s. 93—236; E. Ostrowska, *Wstęp i komentarz językowy*, tamże, s. 26—50; H. Feicht, *Wstęp muzykologiczny*, tamże, s. 51—92.

³ H. Feicht, *Polska pieśń średniowieczna*, w: „*Musica medii aevi*”, t. 2, Kraków 1968, s. 57, 64; J. Woronczak, *Wstęp filologiczny*, s. 14—15.

ogólną prośbę o pobożne życie na ziemi i o raj po śmierci, skierowaną do Chrystusa za pośrednictwem św. Jana Chrzciciela:

Bogurodzica dziewica, Bogiem sławiena Maryja,
u twego syna Gospodzina matko zwolena, Maryja!
zyszczy nam, spuści nam.
Kyrie eleison.

Twego dzieła Chrzciciela, bożycze,
usłysz głosy, napeln' myśli człowiecze.
Słysz modlitwę, jaż nosimy,
a dać raczy, jegoż prosimy,
a na świecie zbożny pobyt.
po żywocie rajski przebyt.
Kyrie eleison.

Jest to pieśń poważna — zwłaszcza w tkaninie muzycznej — majestatyczna, stojąca na szczytach artyzmu profesjonalnego. Taka mogła wyjść tylko z ręki wybitnie utalentowanego twórcy-muzyka. Przeznaczona była dla sfer rycerskich. Jej wykonawcami byli ludzie odpowiednio wyszkoleni w muzyce. Takich nie brakowało między rycerstwem czy wśród giermków. W swej pierwotnej formie *Bogurodzica* miała bogatą melodię melizmatyczną. Nie mieściła się więc w ramach ludowych pieśni nabożnych, popularnych, o prostej, sylabicznej i chwytliwej melodyce. Była wśród nich ciałem obcym. Pieśnią nabożną ludu mogła stać się dopiero po uproszczeniu tej skomplikowanej melodii, która ostatecznie przybrała formę mniej więcej taką, jaką znajdujemy w jej przekazach od początku XVII wieku⁴. Wszystko przemawia za tym, że przekształcenie to dokonało się na przełomie XIV/XV wieku. W tym mniej więcej czasie do dwóch pierwszych zwrotek *Bogurodzicy* dołączono trzyzwrotkową pieśń wielkanocną:

Wstał z martwych król nasz syn boży.
(Narodził się dla nas syn boży)
Wierzyż w to, człowiecze zbożny,
iż przez trud Bóg swój lud
odjął diablej straży.

Przydał nam zdrowia wiecznego,
starostę skował piekielnego
śmierć podjął, wspominał człowieka pierwszego.

Tenże trudy cierpiał bezmiernie,
jeszcze był nie przyśpiał zaśmiernie,
aliż sam Bóg zmartwychwstał.

⁴ H. Feicht, *Dzieje polskiej muzyki religijnej w zarysie*, w: „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne KUL” 12(1965), s. 9—10; tenże, *Polska pieśń średniowieczna*, s. 57—59; tenże, *Wstęp muzykologiczny*, s. 51—52.

Była to pieśń nabożna od dawna znana i śpiewana przez lud w liturgii⁵. Skoro tę popularną pieśń nabożną dodano do *Bogurodzicy*, to musiała ona już wówczas mieć charakter pieśni nabożnej. Inaczej trudno byłoby sobie wyobrazić takie ich zestawienie w jedną całość. Wynika z tego również wyraźnie, że lud śpiewał *Bogurodzicę* w liturgii. Za takim jej charakterem przemawia także wzrastająca jej popularność od początku XV wieku. Z tego bowiem czasu pochodzą coraz liczniejsze jej przekazy zawarte w różnych rękopisach⁶. Okazuje się, że w ciągu XV w. dodawano do niej coraz to nowe zwrotki. Są to zwrotki o treści katechetycznej, mówiące o niebie otwartym dla człowieka przez mękę, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, o odkupieniu duszy, o konieczności nawrócenia i o kulcie Boga:

Adamie, ty boży kmieciu,
ty siedzisz u Boga w wiecu,
dnieś nas swe dzieci,
gdzie królują anieli.

Tam radość, tam miłość, tam widzenie tworca
anielskie bez końca,
tuć się nam zjawiło diable potępienie.

Ni srebrem, ni złotem nas diabłu odkupił,
swą mocą zastąpił.
Dla ciebie, człowiecze, dał Bóg przekłóć sobie
bok, ręce, nodze obie,
krew święta szła z boku na zbawienie tobie.

Wierźże w to, człowiecze, iż Jezus Chrystus prawy
cierpiał za nas rany, swą świętą krew przelał
za nas chrześcijany.

O duszy o grzesznej sam Bóg pieczę miewa
diabłu ją odejma,
gdzie to sam króluje, tam ją k sobie przyjma.

Już nam czas, godzina grzechów się kajaci,
Bogu chwałę daci,
ze wszemi siłami Boga miłowaci.

W sumie liczba zwrotek *Bogurodzicy* przekroczyła dwudziestkę. W różnych jej przekazach liczba ta jest różna. Najczęściej jest ich około piętnastu. Była to zatem pieśń nabożna żywa, rozwijająca się zgodnie z potrzebami wiernych, z potrzebami liturgicznymi.

Najchętniej śpiewało ją wojsko przed bitkami. Jan Długosz opisując

⁵ T. Sinka, *Polska pieśń w liturgii*, w: „*Nasza Przeszłość*”, 60(1983), s. 246.

⁶ *Teksty, opracowania naukowe i źródła przekazów*, s. 95—120.

bitwę pod Grunwaldem w 1410 r., dwukrotnie zaznaczył, że wojsko ruszyło do ataku po odśpiewaniu *Bogurodzicy*⁷. Śpiewało ją również wojsko polskie w 1431 r. przed bitwą z Krzyżakami pod Nakłem, gdzie potężnym echem rozlegała się po lasach i polach, oraz pod Wilkomierzem w 1435 r. przed bitwą z wojskami księcia Świdrygiełły⁸.

Biskupi polscy zachęcali wiernych do śpiewania, recytowania, a przynajmniej słuchania *Bogurodzicy*. Do praktyki tej, za przykładem św. Wojciecha — jak wówczas mniemano, przywiązywali odpusty. Należeli do nich m.in. biskup krakowski Zbigniew Oleśnicki († 1455), biskup przemyski Mikołaj z Błaziejowic († 1474) i biskup kamieniecki Paweł Mikołajowic († 1453)⁹. Biskup zaintonował też *Bogurodzicę* przy koronacji Władysława Warneńczyka († 1444). Tak więc w XV w. *Bogurodzica* była pieśnią nabożną ludu. Wraz z innymi polskimi pieśniami nabożnymi lud śpiewał ją w liturgii i poza liturgią.

POWIĄZANIA Z LITURGIĄ

Badania nad powiązaniem *Bogurodzicy* z liturgią rozpoczęły się od Aleksandra Brücknera (1902 r.) i polemizującego z nim ks. Jana Nepomucena Fijałka (1903 r.). Znanca starych rękopisów A. Brückner utrzymywał, że w XV w. lud śpiewał pieśń *Bogurodzicę* na równi z innymi pieśniami nabożnymi poza kościołem i w kościele. Twierdził także, że w połowie tego wieku kaznodzieja intonował ją i śpiewał wraz z ludem przed lub w czasie kazania¹⁰.

Ks. J. N. Fijałek *Bogurodzicę* nazwał pieśnią kazaniową. Kaznodzieja intonował ją i śpiewał z ludem przed lub w czasie kazania w święta ma-

⁷ J. Długosz, *Opera omnia*, wyd. A. Przedziecki, t. 13: *Historia Poloniae*, Kraków 1877, s. 22 i 53: *Universus exercitus patrium carmen Boga Rodzicza coepit vociferari, oraz Signis canere incipientibus, regium universus exercitus patrium carmen Boga Rodzicza sonora voce vociferatus est, deinde hastis vibratis, in praetorium prorupit.*

⁸ J. Długosz, *Historia Poloniae*, s. 460, 564: *Et carmen patrium Boga Rodzicza, cuius sonora silvis et campis repercussa erat vociferatio, per cantum expleto, oraz Polonorum exercitus more maiorum canticum Boga Rodzicza canere incipit, et paucis versibus peractis, cum hostibus congregitur.*

⁹ Teksty, opracowania naukowe, s. 115, 120. Notatkę o odpustach za śpiewanie lub nawet słuchanie *Bogurodzicy* znajdujemy w graduale maryjnym ze zbioru jezuita Leopolda Jana Szersznika w Cieszynie, z lat 1492—1516, gdzie na s. 351 czytamy: *Polonia fidei catholicam per sanctum Adalbertum suscepit anno 966. Item sanctus episcopus canticam videlicet Bogurodziczam composuit addiciens multas indulgentias. Cristi fidelibus cantantibus vel audientibus XL-ta dies indulgentiarum. Sbigneus episcopus Cracoviensis addidit XL-ta dies. Item Nicolaus Premisliensis episcopus etiam XL-ta dies. Item Paulus Camyenyecensis episcopus etiam XL-ta dies. Item Wladislaviensis seu Cuyawiensis etiam XL-ta. Summa totius indulgentiarum ducenti quadraginta dies a cantica Bogurodziczam concessarum ab his patribus.*

¹⁰ A. Brückner, *Literatura religijna w Polsce średniowiecznej*, t. 1: „Kazania i pieśni”, Warszawa 1902, s. 187—188.

ryjne i w uroczystości Pańskiej. Przypuszcza on nawet, że praktyka taka miała już miejsce w XIV wieku. Twierdzi także, że była pieśnią kościelną ludu i miała charakter „na poły liturgiczny”. Uzasadniając to powiada on, że poza licznymi rękopisami, przemawia za tym ciągły jej przyrost jako pieśni żywej, powodowany potrzebą nabożeństw kościelnych, potrzebą liturgiczną. Dodaje wreszcie, iż w XVI w. *Bogurodzica* była pieśnią procesyjną¹¹.

Adolf Chybiński w swoich badaniach historyczno-muzycznych, między innymi zajmował się również szerzej pieśnią *Bogurodzica*. Jego gruntowna wiedza na jej temat kazała mu opowiedzieć się za stanowiskiem A. Brücknera i ks. J. Fijałka. Utrzymuje, iż *Bogurodzicę* śpiewał lud w XV w. w kościele podczas obrzędów liturgicznych. W XVI w. była ona ponadto pieśnią procesyjną¹².

Aleksander Brückner i Jan Fijałek w swojej żywej polemice na temat pieśni *Bogurodzica* mieli swoje punkty sporne. Jednogodni byli natomiast w swoich twierdzeniach odnoszących się do śpiewania przez lud *Bogurodzicy* w liturgii podczas różnych obrzędów w XV i XVI w. Ich twierdzenia mają swoją wyjątkową wagę, bo oparte są na wybitnej znajomości starych rękopisów, z których wiele niestety zaginęło bezpowrotnie podczas działań wojennych pierwszej i drugiej wojny światowej.

LITURGIA WSCHODNIA

Pierwsza zwrotka pieśni *Bogurodzica* sugeruje jej powiązanie z liturgią wschodnią. Początkowe słowa: *Bogurodzica dziewica*, wyglądają na dosłowne tłumaczenie wyrazów greckich Theotoke Parthena, często używanych w liturgii greckiej. Ponadto w liturgii bizantyńskiej jest sporo wezwań do Matki Bożej o charakterze błagalnym, zwanych theotokia. Pierwsza zwrotka *Bogurodzicy* jest właśnie taką prośbą adresowaną do Bożej Rodzicielki o Jej wstawiennictwo u Boga. W ten sposób Andrzej Wyrzykowski i Józef Birkenmajer usiłowali uzasadnić w sposób przekonujący, że pieśń *Bogurodzica* wywodzi się z liturgii bizantyńskiej¹³. Jest to hipoteza tak sugestywna, że potrafiła wywrzeć wpływ nawet na stanowisko Zdzisława Jachimeckiego w odniesieniu do *Bogurodzicy*¹⁴.

¹¹ J. Fijałek, *Bogurodzica*, w: „Pamiętnik Literacki” 2(1903), s. 10—12, 19. Szkoda, że nie zacytował tych „licznych rękopisów”, gdyż przynajmniej część z nich zaginęła w czasie wojen światowych.

¹² A. Chybiński, *Bogurodzica pod względem historycznomuzycznym*, w: „Przegląd Powszechny” (1907) i przedruk w: „Zbiór rozpraw z zakresu historii muzyki polskiej”. t. 1, Kraków 1907.

¹³ A. Wyrzykowski, *Geneza Bogurodzicy*, Sandomierz 1922; J. B. Birkenmajer, *Zagadnienie autorstwa „Bogurodzicy”*, Gniezno 1935.

¹⁴ H. Feicht, *Wstęp muzykologiczny*, s. 75.

Józef Władysław Reiss ich wywody nazwał hipotezą fantastyczną¹⁵. Stro-
na muzyczna *Bogurodzicy* na pewno tkwi w kulturze muzycznej Zachodu.
Trudno natomiast wykluczyć wpływ liturgii greckiej na tekst tej pieśni.

LITURGIA ZACHODNIA

Powiązaniami poszczególnych części pieśni *Bogurodzica* z liturgią za-
chodnią, zajął się Jerzy Woronczak od 1952 roku. W pierwszej połowie
XX w. panowała opinia, że *Bogurodzica* jest tropem kyrialnym. Opinię
tę umocniło stwierdzenie, że początek jej melodii jest identyczny z me-
lodią *Kyrie eleison* litanii do Wszystkich Świętych w rękopisie w Grazu
z XII wieku. Wychodząc z tego stwierdzenia J. Woronczak przypuszcza,
że mogła być śpiewana przed rozpoczęciem Mszy św. we Wielką Sobotę
i w Wigilię Zielonych Świąt, jak również w czasie procesji błagalnych
okresu wielkanocnego, to jest w dni krzyżowe przed Wniebowstąpieniem
i w dzień św. Marka. Śpiewy wykonywane w czasie tych procesji, a więc
Cum rex gloriae wraz z tropami polskimi: *Wstał z martwych król nasz*
Syn Boży, polskim tłumaczeniem sekwencji *Victimae paschali laudes*
i *Przez Twe święte wskrzeszenie*, od dawna rozpoczynała właśnie *Bogu-
rodzica*, czyli dwie pierwsze jej zwrotki¹⁶. Ks. Hieronim Feicht zauważył
jednak, że melodia *Bogurodzicy* pokrywa się całymi odcinkami nie tylko
z melodią *Kyrie eleison* z rękopisu w Grazu, lecz także z incipitem pio-
senki Jehana de Braine oraz z szeregiem innych zwrotów melodycznych
ze wszystkich form muzyki średniowiecznej: z antyfon, hymnów, sekwen-
cji, dramatu liturgicznego, pieśni trubadurów i minnesängerów¹⁷. Za-
znaczył też, że w *Ordinale plockim* z połowy XIV w., w *Graduale Świę-
toślawa z Wilkowa* z 1365 r., czy w innych księgach liturgicznych zawie-
rających polskie pieśni nabożne, brak jakiegokolwiek wzmianki o *Bogu-
rodzicy*. Gdyby przypuszczenie J. Woronczaka było słuszne, *Bogurodzica*
właśnie tam musiałaby występować razem z polskimi tropami procesyj-
nymi, wyżej wymienionymi. Zainteresowanie się pieśnią *Bogurodzica* ze
strony skryptorów ksiąg liturgicznych pojawiło się dopiero w XV w.,
kiedy była już pieśnią nabożną ludu¹⁸. Do takich ksiąg można na przy-

¹⁵ J. W. Reiss, *Najpiękniejsza ze wszystkich jest muzyka polska*, Kraków 1958, s. 24.

¹⁶ J. Woronczak, *Tropy i sekwencje w literaturze polskiej do połowy XVI wieku*, w: „Pamiętnik Literacki” 43(1952), s. 349—360; tenże, *Wstęp filologiczny*, s. 15—25.

¹⁷ H. Feicht, *Wstęp muzykologiczny*, s. 55—64. Podaje tam liczne przykłady nutowe. Podobieństwa czy nawet identyczność niektórych odcinków melodycznych mogą być przypadkowe.

¹⁸ H. Feicht, *Polska pieśń średniowieczna*, s. 58—59.

kład zaliczyć *Tractatus de Sacramentis* Mikołaja z Błonia z drugiej połowy XV w. i cytowany już cieszyński *Graduał maryjny*¹⁹.

PIEŚŃ KAZANIOWA

Od początku XV w., a może nawet wcześniej, lud śpiewał w liturgii *Bogurodzicę* jako nabożną pieśń kazaniową. Kazanie bowiem zawsze należało do liturgii mszalnej. Od XIV w. istniał zwyczaj śpiewania polskich pieśni nabożnych przed lub po kazaniu. Również w czasie kazania kaznodzieja wzywał wiernych do odśpiewania pieśni nabożnej i intonował ją. W rękopiśmiennych zbiorach kazań z XV w. obok takich pieśni jak: *Maryjo czysta Dziewico, Przez Twe święte zmartwychwstanie, Zdrow bądź królu angielski* czy *Przyjdź Duchu Święty*, dość często można znaleźć także *Bogurodzicę*²⁰. W zbiorze kazań Macieja z Grochowa z 1407 r., tekst *Bogurodzicy* znajduje się na wyklejce tylnej okładki. Również na tylnej wyklejce tekst jej umieszczony jest w zbiorze kazań niedzielnych z połowy XV w. pt. *Linea Salutis Jana Sylwana*²¹. W zbiorze kazań *Quadragesima Salutis* tegoż Jana Sylwana, na k. 45, w kazaniu mistrza Szczekny jest wyraźna zachęta kaznodziei do wspólnego odrecytowania względnie odśpiewania *Bogurodzicy* nabożnym sercem²². W Rudzie koło Raciborza w XV w. kaznodzieja wraz z ludem recytował *Bogurodzicę*²³. W zbiorze kazań z 1462 r., pisany ręką Wojciecha z Żukowa, na k. 28 jest zachęta kaznodziei do wspólnego jej odśpiewania²⁴. Tak więc kazanie stało się jednym z ulubionych momentów do wykonywania pieśni *Bogurodzica*. Z kazaniem łączono ją prawdopodobnie ze względu na jej bogatą treść katechetyczną, pouczającą.

Treści katechetyczne z pewnością zadecydowały także o tym, że *Bogurodzica* w okresie rozwoju protestantyzmu stała się pieśnią apologetyczną. Powoływano się na nią jako na zbiór prawd objawionych, wyznawanych zawsze przez katolików w Polsce. Mateusz z Kościana, penitencjarz katedry krakowskiej, w 1543 r. w swej rozprawie *Cohortatio Sarmaticarum ecclesiarum* wzywał Kościół w Polsce do zachowania daw-

¹⁹ *Teksty, opracowania naukowe*, s. 100, 114.

²⁰ T. Sinka, *Polska pieśń w liturgii*, s. 250—256.

²¹ *Teksty, opracowania naukowe*, s. 95—96, 105—106.

²² A. Brückner, *Kazania średniowieczne*, w: „Rozprawy Wydziału Filologicznego Akademii Umiejętności”, t. 24, Kraków 1895, s. 365: *Ideo fratres carissimi si aliquid volumus audire de dignitate istius diei et nativitate filii Dei dicamus hanc orationem devotis cordibus Bogarodzycza etc.*

²³ J. Wolny, *Łaciński zbiór kazań*, Warszawa 1961, s. 222; cyt. za P. Szczaniecki, *Śłużba Boża w dawnej Polsce*, Poznań 1962, s. 77.

²⁴ A. Brückner, *Literatura religijna*, s. 155: *śpiewając skruszonym sercem na Jej chwałę i cześć pieśń Bogurodzica, którą to pieśń dawno ojcowie święci ułożyli.*

nej wiary, dokumentując ją cytatami z pieśni *Bogurodzica*²⁵. Podobnie czynili kaznodzieje w swoich kazaniach o charakterze kontrreformacyjnym. Jakub Wujek w swoim dziele *Postylla* mniejsza z 1579 r., w kazaniu na dzień św. Wojciecha cytuje fragmenty *Bogurodzicy* jako argumenty w polemice z innowiercami. Kaznodzieje protestanczy natomiast starali się pomniejszyć jej znaczenie jako źródła silnych argumentów przeciwko nim. Takim był kaznodzieja kalwiński Krzysztof Kraiński, który w swoich *Postyllach* z 1611 r. pieśń *Bogurodzica* nazwał „dzia-dowską, złożoną z pomieszanych słów bez sensu” Kaznodzieja dominikański Fabian Birkowski w kazaniach obozowych z 1623 r. cytuje obszernie fragmenty *Bogurodzicy*. Skarży się, że coraz rzadziej śpiewa się ją, a przed bitwami w ogóle jej nie słyhać²⁶.

KULT ŚWIĘTYCH

Pobożność polską cechował zawsze żywy kult *Świętych Pańskich*. Przede wszystkim *Matka Boża* była przedmiotem gorącego nabożeństwa. Wierni podziwiali świętych za ich wzorowe życie. Widzieli w nich szczególnych przyjaciół Boga. Stąd wierzyli w skuteczność ich orędownictwa. Przez ich pośrednictwo zanosili do Boga najrozmaitsze prośby²⁷. Znalazło to odbicie w pieśniach. Jedną z form kultu świętych było układanie i śpiewanie pieśni ku ich czci. Najstarsze z nich mają formę jednozwrotkowego zawołania błagalnego. Świętych traktują jako orędowników u Boga. Czasem można w nich spotkać jakiś rys charakterystyczny danego świętego. Najbardziej znane z nich weszły do *Bogurodzicy*. Należą do nich następujące wezwania do Bożej Rodzicielki i do Wszystkich Świętych:

Maryja dziewica, prosi syna twego
krola niebieskiego,
aby nas uchował ode wszego złego.

Wszyscy święci, proście,
nas grzesznych wspomóżcie,
byśmy z wami byli
wiecznie Boga chwalili
(Jezu Chrysta chwalili).

²⁵ *Teksty, opracowania naukowe*, s. 134.

²⁶ *Tamże*, s. 158, 184, 193.

²⁷ J. Bystron, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce*, t. 1, Kraków 1960, s. 301—305; T. Chodźdło, *Kościół i kultura ludowa*, w: „Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce”, t. 3, s. 123; M. Jabłoński, *Teoria duszpasterstwa (wiek XVI—XVIII)*, w: „Dzieje teologii katolickiej w Polsce”, t. 3, Lublin 1975, s. 349.

Do świętych cieszących się wówczas szczególnym kultem, należeli: Wojciech, Stanisław, Katarzyna, Florian, Franciszek, Klara i Anna²⁸. Polskie śpiewy nabożne ku ich czci, jakie weszły do *Bogurodzicy*, począwszy od drugiej połowy XV w., wyglądają następująco:

Biskup święty Wojciech
wziął do Polski pośpiech,
a niewierni Prusowie,
zabili ji przy sobie.

Święty Stanisławie,
nasz miły patronie
proszą ciebie Polanie,
módl się Bogu za nie.

Święta Katarzyna,
ty jeś Bogu miła,
proś za nas Gospodyna,
Panny Maryjej syna.

Święty Floryjanie,
nasz miły patronie,
proś za nami Gospodyna
Panny Maryjej syna.

Zakonniku święty,
Franciszku pokorny,
przez twe święte rany
wspomóż krześcijany.

Matko Klaro święta,
u Boga zawięta,
proś za nami Gospodyna
Panny Maryjej syna.

Wszystki święte pani,
proście świętej Anny,
by za nami prosiła
Panny Maryjej syna.

Powyższe wezwania zostały rozbudowane do rozmiarów pieśni wielozwrotkowych w ciągu XVI w. Dodano do nich pieśni ku czci innych jeszcze świętych, jak: Dorota, Krzysztof, Barbara, Mikołaj, Magdalena, Sebastian, Marcin i Jan Kanty. W ten sposób ta forma kultu świętych zapoczątkowana przez *Bogurodzicę* stale się rozwijała, tak w liturgii, jak i poza nią²⁹.

²⁸ W. S c h e n k, *Z dziejów liturgii w Polsce*, w: „Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce”, t. 1, Lublin 1968, s. 139—218; *Teksty, opracowania naukowe*, s. 18, 104, 113, 171.

²⁹ S. S. J a g o d y ń s k i, *Pieśni katolickie nowe reformowane y z polskich na łacińskie, z łacińskich na polskie przelożone, niektóre też nowo złożone*, Kraków

PIEŚŃ PRAOJCÓW

Pod koniec XVI w. zaczęło się zaznaczać stopniowe zanikanie żywotności pieśni *Bogurodzica*. Złożyło się na to szereg przyczyn. Pod wpływem humanizmu i reformacji nastąpił żywiołowy rozkwit polskich pieśni nabożnych. Miały one formę poezji ludowej. Ich budowa była prosta i regularna. Melodie również tkwiące w muzycznej kulturze ludowej, proste, sylabiczne, łatwe do zapamiętania. *Bogurodzica* nie wytrzymała ich konkurencji. W przeciwieństwie do nich nie miała jednolitej struktury zwrotek, ani nie stanowiła zwartej logicznie całości. Jej melodia była obca i zbyt skomplikowana. Wciąż nie należała do najłatwiejszych. Mimo to starano się ją utrzymać przy życiu przez uczenie jej w szkołach, przez pielęgnowanie w bractwach, przez przypominanie z okazji wizytacji kanonicznych i przez fundacje³⁰. Nie można było dopuścić, aby czcigodna pieśń praojców poszła zupełnie w zapomnienie.

Jako czcigodny spadek po praojcach w 1506 r. Jan Łaski umieścił *Bogurodzicę* na samym początku Statutów, jako pierwszą swego rodzaju ustawę polską. Z obszernego wstępu wynika, iż uważał ją za dzieło św. Wojciecha³¹. Opinia ta była powszechna aż do naszych czasów, kiedy to dokładne badania wykazały jej bezpodstawność. Powaga św. Wojciecha miała widocznie dopomóc jej w utrzymaniu żywotności. Odtąd dołączanie *Bogurodzicy* do statutów stało się zwyczajem wydawniczym³².

Władze kościelne dość często, obok innych pieśni nabożnych, nakazywały wiernym śpiewać *Bogurodzicę*. Biskup kujawski Hieronim Rozdrażewski pilnie notował w aktach powizytacyjnych czy w niedziele i święta śpiewa się po parafiach *Bogurodzicę*³³. Biskup krakowski Marcin Szyszkowski wydał nakaz, aby proboszczowie zaprowadzili zwyczaj, jeżeli takiego jeszcze nie ma, śpiewania przed sumą starej pieśni św. Wojciecha, Patrona i pierwszego Apostoła Polski, zwanej *Bogurodzica*. Jest ona bowiem jakby streszczeniem nauki katolickiej, dopomaga prostemu ludowi do łatwiejszego wyuczenia się prawd wiary i pobudza ich

1695 (wyd. I w 1630), s. 137—154; J. Surzyński, *Polska pieśń Kościoła Katolickiego od najdawniejszych czasów do końca XVI stulecia*, Poznań 1891, s. 193—201; M. Bobowski, *Polskie pieśni katolickie od najdawniejszych czasów do końca XVI wieku*, w: „Rozprawy Wydziału Filologicznego Akademii Umiejętności”, t. 19, Kraków 1893, s. 110—114, 128, 330, 394—401; A. Brückner, *Sredniowieczna pieśń religijna polska*, s. 14, 35—53.

³⁰ J. Fijałek, *Bogurodzica*, s. 18—21; J. Woronczak, *Wstęp filologiczny*, s. 21.

³¹ J. Łaski, *Commune incliti Polonie regni privilegium constitutionem et indultum publicitus decretum approbatorumque...*, Kraków 1506; zob. *Teksty, opracowania naukowe*, s. 121.

³² *Teksty, opracowania naukowe*, s. 125, 129, 132, 141.

³³ S. Chodyński, *Organy, śpiew i muzyka w kościele katedralnym wrocławskim*, Wrocław 1902, s. 218, 227; cyt. za J. Fijałek, *Bogurodzica*, s. 18.

do pobożności³⁴. Ks. Jan N. Fijałek przytacza niepewne wprawdzie świadectwo z 1621 r., według którego rektor szkoły Wszystkich Świętych w Krakowie miał chłopców ćwiczyć śpiewania pieśni nabożnych, oraz że chłopcy ci mają „słuchać mszy i śpiewać natenczas kantylenę Bogurodzica” Ten „niezgrabny fałsz” świadczy jednak, że taka praktyka wówczas istniała³⁵. W diecezji poznańskiej Modus Describendi Ecclesias N. N. z 1667 r., obok wielu innych zawiera pytanie: *An pauperes post Sacrum decantent Bogurodzica etc.*³⁶.

Od czasu do czasu umieszczano *Bogurodzicę* w księgach liturgicznych. Znajduje się w dwóch graduałach lwowskich z lat 1622 i 1736. Obydwa zawierają pełny tekst z melodią. Znajduje się także w graduale krakowskim, pisanym przez Błażeja Dereya w 1630 r. opracowana na chór czterogłosowy³⁷.

Zywotność *Bogurodzicy* podtrzymywały także bractwa. Zbiór pieśni Tomasza Baczyńskiego *Cornu Copiae* z 1668 r., przeznaczony dla bractwa literackiego przy katedrze warszawskiej, na samym początku zawiera *Bogurodzicę*. Również książka przeznaczona dla bractwa literackiego *Oratio Vocalis*, drukowana w Poznaniu w 1766 r. zawiera *Bogurodzicę* jako śpiew na Komunię we mszy na Wniebowzięcie Najśw. Maryi Panny³⁸. Znaleźć ją można jeszcze w niektórych śpiewnikach, którymi posługiwali się członkowie bractw i wierni podczas nabożeństw³⁹.

Bogurodzica stała się miniaturowym śpiewnikiem, zawierającym ponad dwadzieścia pieśni, dostosowanych do potrzeb nabożeństw kościelnych. Stanowiła też skrót katechizmu, z którego wiele pokoleń uczyło się prawd wiary. W naszych czasach pozostała szacownym zabytkiem, który nie wszedł do Śpiewnika Mszalnego w 1969 r. W kościele jej śpiew może dzisiaj jeszcze być źródłem przeżyć estetycznych i religijnych.

³⁴ M. S z y s z k o w s k i, *Reformationes generales ad Clerum et populum Dioecesis Cracoviensis pertinentes*, Kraków 1621, s. 100.

³⁵ J. Fijałek, *Bogurodzica*, s. 17.

³⁶ J. Łukasiewicz, *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych... w dawnej diecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1859, s. 11–14.

³⁷ *Teksty, opracowania naukowe*, s. 192, 201, 224.

³⁸ *Tamże*, s. 206, 230.

³⁹ Pieśni postne starożytne, człowiekowi krześcijańskiemu należące, które w wielki Post śpiewane bywają dla rozmyślenia Męki Pańskiej z przyczynieniem piosnek wyrobione, z pierwszych lat XVII w. *Bogurodzica* znajduje się tam między pieśniami ku czci świętych; S. S. Jagodyński, *Pieśni katolickie*, s. 109; *Kancyjonał pieśni nabożnych według obrzędów Kościoła świętego katolickiego*, Wrocław 1733, s. 221; *Kancyjonał abo pieśni nabożne według obrzędów kościoła św. katolickiego*, Kraków 1794, s. 396.